

S. Czesława Margarita Sondej OSU

Rola osoby katechety w wychowaniu religijnym

Problematyka związana z zadaniami katechety i jego osobowością w procesie dydaktyczno-wychowawczym była niejednokrotnie poruszana na łamach czasopism takich, jak: „Katecheta”, „Communio”, „Przegląd Powszechny”, „Horyzonty wiary” i inne. Zagadnieniu temu poświęcano specjalne sympozja, a co najważniejsze – tematyka ta znajduje się w centrum zainteresowania i troski Kościoła.

Rok wielkiego Jubileuszu chrześcijaństwa jest wezwaniem, by raz jeszcze spojrzeć na zadania katechety z ukierunkowaniem na jego rolę w wychowaniu religijnym.

Ważne to, gdyż właśnie dzieci i młodzież, obecnie uczący się w szkole, będą podejmować decyzje istotne dla życia społeczeństwa, związane z rozwojem wielu nauk, zwłaszcza astronomii, biologii, inżynierii genetycznej itp. Muszą być do tego przygotowani także na lekcjach religii¹. Osobowość katechety ma duże znaczenie, „może wpływać na rozwój wiary uczniów i kształtować oblicze całej szkoły”².

W niniejszym opracowaniu ograniczę się do roli katechety w procesie wychowania religijnego, choć istnieją również inne pola jego oddziaływania i ewangelizacji. Katecheta – to człowiek, który katechizuje, prowadzi lekcje religii. Ukazywane przez niego zagadnienia, treści lekcji religii same w sobie, mają walor formacyjny, wychowawczy. „W ich świetle uczeń może odczytywać pełnię swego człowieczeństwa i odnaleźć właściwą, wyznaczoną mu przez Boga drogę życiową”³

¹ Por. E. DROGOSZ, *W zjednoczonej Europie i w Polsce, Szkoła, dylematy i nadzieje*, „Przegląd powszechny” 1991, nr 4, s. 67.

² Ks. Z. RUTKOWSKI SAK, *Lekcje religii a Kościół przyszłości*, „Communio” 1991, nr 2, s. 64.

³ Tamże.

A to stanowi cel procesu wychowania religijnego: pomoc wychowan-
kowi w realizacji pełni człowieczeństwa na jego własnej drodze życia.

Dlatego więc katecheta jako nauczyciel w sposób istotny różni się
od innych nauczycieli. „Tylko on bowiem, jako jedyny w szkole, ma
prawo tak mocno i tak wyraźnie dotykać głębi człowieka, jego wnętrza”⁴. Do niego należy wtajemniczenie w życie chrześcijańskie, do-
prowadzanie uczniów do spotkania z Bogiem.

Ze względu na wyżej wymienione elementy w niniejszym szkicu
zostanie podjęta próba skrótowego ukazania katechety jako wycho-
wawcy – nauczyciela oraz przedstawienia jego roli jako świadka
w procesie dojrzewania religijnego dzieci i młodzieży.

Katecheta – nauczyciel wiary i wychowawca

Obecnie przed katechetą stawia się wiele zadań. Mówiąc najpro-
ściej, ma on być nauczycielem, wychowawcą i świadkiem wiary⁵

Jako nauczyciel-wychowawca winien on pogłębiać i umacniać te
wszystkie cechy, które wiążą się z wypełnianiem jego zawodu. Każdy
bowiem nauczyciel, niezależnie od tego jaka jest jego specjalność, po-
winien równocześnie być wychowawcą.

Wychowywanie przez nauczanie – to zadanie obecnie nie wymaga
już uzasadnienia, chociaż był czas, gdy funkcje te traktowano rozdziel-
nie. Zarówno w dokumentach Kościoła dotyczących szkoły katolickiej,
wychowania, katechezy, jak i w literaturze katechetycznej w okresie
posoborowym rola katechety jako nauczyciela akcentowana jest wy-
raźnie i jasno⁶

W literaturze przedmiotu istnieją dwa kierunki dotyczące tego za-
gadnienia. Kierunek kerygmaticzny podkreśla rolę katechety jako na-
uczyciela przepowiadającego Dobrą Nowinę. Kierunek antropologicz-
ny przesuwa akcent na dialog budowany w oparciu o potrzeby i pro-

⁴ T. LENCZEWSKI ks., *Katecheta wobec znaków czasu*, „Katecheta” 43(1999), s. 30.

⁵ Por. A. DŁUGOSZ bp, *Katecheta w Kościele partykularnym*, „Katecheta” 42(1998), s. 41, Z. MAREK SJ, *Zadania katechezy naszych czasów*, „Horyzonty wiary” 1996, nr 7 s. 31, A. GÓRSKA MCh., *Model współczesnego katechety w świetle badań*, „Zeszyty Katechetyczne”, nr 9, s. 35.

⁶ Por. A. POTOCKI, *Nauczyciel religii*, w: *Postawy katechetów*, red. M. Majewski, Kraków 1996, s. 33.

blemy ucznia. W pierwszej z wymienionych orientacji chodzi o posługę Słowa Bożego, które należy przekazać w sposób wierny, nienaruszony, w drugiej – katecheta przekazuje wartości i kryteria ich wyboru, lecz nie jest traktowany jako „głosiciel”, ale uważany jest za partnera we wspólnym z katechizowanymi poszukiwaniu prawd zawartych w Orędziu Zbawienia. W pierwszej punkt wyjścia stanowi Objawienie, w drugiej – egzystencja człowieka (konkretna sytuacja ucznia).

Obecnie wysuwa się propozycję katechezy integralnej, opartej na dwu wspomnianych nurtach. Ukierunkowana jest ona zarówno na Boga, jak i na człowieka. Ważnym elementem jest poszukiwanie równowagi teologiczno-antropologicznej. Według założeń katechezy integralnej nauczyciel winien „odwoływać się do Objawienia i opartego na nim nauczania Kościoła, jak i do nauk humanistycznych, pokazujących w możliwie wielu wymiarach (psychologicznym, socjologicznym, historycznym, antropologicznym) adresata katechezy. Od katechety – nauczyciela wolno tu wymagać wielorakich i (...) trudnych do opanowania kompetencji”⁷

O cechach osobowych, pedagogicznych i wychowawczych nauczyciela mówią różni autorzy. Zagadnienie to zostanie przedstawione w ujęciu ks. Mieczysława Majewskiego SDB, w oparciu o artykuł *Przegląd problematyki pedeutologicznej*⁸

Autor omawia dwa zagadnienia: postulowane wartości idealnego nauczyciela oraz opinie otoczenia o nauczycielach.

Postulowane wartości nauczyciela – wychowawcy ks. M. Majewski przedstawia w ujęciu różnych autorów i tak pisze: „J. W. Dawid w swojej pracy postawił sobie zasadnicze pytania pedeutologiczne: co stanowi istotę nauczyciela? co sprawia, że ktoś jest nauczycielem od urodzenia? o kim mówimy, że jest on nauczycielem z powołania? Postawione pytania w sumie domagały się odpowiedzi odnośnie do idealnego nauczyciela, jego istoty, zasadniczych cech psychicznych. W ujęciu Dawida istotne dla pracy wychowawczej są te cechy psychiczne, które wyrażają się «w miłości dusz ludzkich» – miłości dziecka, młodzieży, osób dorosłych. Dzięki tej miłości nauczyciel potrafi odślonić szerokie perspektywy dla wychowania, doskonalić siebie pedagogicz-

⁷ Tamże, s. 33–34.

⁸ M. MAJEWSKI SDB, *Przegląd problematyki pedeutologicznej*, w: *Postawy Katechetów*, dz. cyt., s. 16–29.

nie, rozwiązywać napotymane trudności i wydajnie pracować wychowawczo”⁹

W artykule zamieszczonym na łamach „Katechety” ten sam autor wskazuje na zadania katechezy wynikające z orientacji humanistycznej i refleksji nad współczesną szkołą.

Orientacja humanistyczna szkoły i kształcenia winna jego zdaniem:

– zająć się przede wszystkim wielostronną interpretacją egzystencji ludzkiej,

– skoncentrować uwagę na kształceniu refleksyjności, krytycyzmu i wyrobieniu całościowej orientacji odnośnie do świata i człowieka,

– prowadzić do ujmowania świata w jego początkach, rozwoju i perspektywach,

– dopomagać uczniom w odkrywaniu zasady, że istnienie osoby jest ściśle związane z życiem innych.

Uczenie religii zajmuje się bowiem bezpośrednio człowiekiem w jego wewnętrznej głębi. Ponieważ jednak człowiek jest nosicielem własnych problemów i środowiska, stąd istnieje potrzeba poważnego traktowania uwarunkowań środowiskowych i ustawicznego kontaktu ze Słowem Bożym i z Tradycją Kościoła.

Z przeprowadzonych refleksji nad współczesną szkołą wynikają zasadnicze wnioski dla nauczania religii:

– w czasach religijnego pluralizmu należy przedstawiać różne wyznania, wierzenia i postawy religijne,

– podejmować zdarzenia życia społecznego i kulturalnego oraz wskazywać na ich związki z życiem religijnym,

– wyrabiać postawę otwartą, krytyczną i odpowiedzialną nie tylko w ramach własnego wyznania, ale w całym Kościele i poza nim.

Lekcje religii nie mogą być jednak tylko nauczaniem. Wiedza religijna powinna wypływać z życia, utrzymywać z nim stały związek i prowadzić do jego pogłębiania. Trzeba nauczyć katechizowanych żyć w możliwościach i granicach, w radości i smutku, w mocy i bezsilności, w nadziei i beznadziejności. Wiedza służąca rozwojowi pełnego życia jest wiedzą zbawienia, jest wiedzą włączoną w napięcie wynikające ze zderzenia się światła z ciemnością, odwagi z lękiem, perspektywy z sytuacją bez wyjścia. Do niej należy rozwiązywanie problemu winy własnej i innych ludzi, rozprawianie się z zagadnieniem śmierci

⁹ Tamże, s. 17.

i poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jak w pełni wygląda przyszłość człowieka¹⁰

Współczesny człowiek pragnie takich wartości, jak: nadzieja, miłość, wierność, a ponieważ zawierają one w sobie treści religijne, muszą być na katechezie na nowo odkryte i postawione w centrum uwagi. Ponadto w przekazie trzeba bardziej uwydatniać dialog Boga z człowiekiem i światem, niż trudzić się nad samym określeniem Boga. Bardzo ważnym więc zadaniem katechety jest wprowadzanie ucznia w relację człowieka do Boga i Boga do człowieka, a szczególnie w sposób życia człowieka z Bogiem, w Bogu i dla Boga. Stąd proces przekazu winien przebiegać przez następujące fazy: zetknięcie się ze zdarzeniem życia, jego wielostronna interpretacja, kształtowanie przekonań, świętowanie i codzienna praktyka życia¹¹.

Ks. M. Majewski ukazuje również poglądy Mysłakowskiego na omawiany w tym artykule temat, który uważa, że idealny wychowawca to ten, kto posiada talent pedagogiczny. Talent ten jest wrodzoną dyspozycją psychofizyczną, dzięki której osobnik pewne szczególne typy działalności lub produkcji uprawiać może w sposób bardziej wydajny niż w wypadku zajmowania się czymś innym. Utalentowanie wynika ze specyficznego ukształtowania się wpływów dziedzicznych. Mimo tej wrodzonej podstawy talent może się doskonalić przez wprawę. Talent nie toruje nowych dróg, nie stwarza nowych gałęzi badań, lecz umie oświetlać znane drogi i pracować produkcyjnie na podstawie istniejących metod technicznych¹².

Jako składniki talentu autor wymienia takie cechy, jak: wrodzoną żywość wyobraźni, łatwość obserwacji, instynkt rodzicielski, zdolność odczytywania uczuć i nastawienie całościowe na rzeczywistość.

Ks. M. Majewski powołuje się także na S. Szumana, który talent pedagogiczny uważa za podstawę pracy nauczyciela. Według niego talent jest zespołem cech wrodzonych o dużym nasileniu i przydatnych w konkretnej aktywności dla dobra działającego człowieka. Autor, opowiadając się za wielością danych dyspozycyjnych, zarazem zastrzega się, że nie chodzi o sumę cech, lecz ich zintegrowaną organicznie wielość ukierunkowaną rozwojowo¹³

¹⁰ Por. M. MAJEWSKI, *Katecheza integralna w szkole*, „Katecheta” 36(1992), s. 66–67.

¹¹ Por. tamże, s. 71.

¹² Por. M. MAJEWSKI, *Przegląd problematyki pedeutologicznej*, art. cyt., s. 17.

¹³ Por. tamże, s. 19.

Przy omawianiu zagadnienia cech idealnego nauczyciela – wychowawcy warto za ks. M. Majewskim przytoczyć zdanie St. Baleya, który zespół tych wartości określa jako zdatność wychowawczą, będącą swoistym zbiorem cech umożliwiających wychowanie. Do tych cech autor zalicza: przychylność do wychowanków, rozumienie ich psychiki, nastawienie na systematyczne zajmowanie się nimi, potrzebę obcowania z ludźmi, powinowactwo duchowe z dziećmi, cierpliwość, postawę zdrowego entuzjazmu oraz swoistą zdolność artystyczną. Wychowawcę, który posiada wszystkie cechy ze sobą organicznie powiązane, Baley nazywa wychowawcą integralnym¹⁴

Inni autorzy zwracają szczególną uwagę na specyficzne cechy wychowawcy. Wielu z nich za ważne i znaczące w procesie dydaktyczno-wychowawczym uważa intuicję, sugestywność i takt pedagogiczny. Jeszcze inni podkreślają, że do tego, aby oddziaływanie wychowawcze było owocne, konieczne są do spełnienia takie warunki jak: uszanowanie godności ucznia, pedagogia przymierza, diakonijny wymiar posługi katechety¹⁵

Dla tematu niniejszego artykułu, sformułowanego jako „Rola osoby katechety w wychowaniu religijnym”, ważne wydają się zwłaszcza trzy ostatnie wymogi stawiane katechecie. Ks. J. Bagrowicz idąc śladem nauki Soboru Watykańskiego II podkreślił mocno personalistyczne elementy wychowania, a takim jest właśnie uszanowanie godności ucznia. „Podstawą poszanowania godności wychowanka jest w istocie sam Bóg, który taką godnością obdarza człowieka. Ta osobista godność człowieka jako dziecka Bożego jest jego najcenniejszym darem i dobrem. Uczeń bardzo boleśnie odczuwa naruszenie tej osobistej godności. Pokonany, a nawet zniszczony przez katechetę w dyskusji, czuje się urażony i zamyka się na wychowawcze oddziaływanie. Jest oczywiste, że nie jest łatwo afirmować uczniów takimi, jakimi są, ze wszystkimi ich brakami, zranieniami, agresją. Ale uszanowanie podmiotowości ucznia tylko wtedy może mieć sens, gdy ma ono oparcie w postawie miłości katechety wobec ucznia. Uczeń jest godzien miłości, ponieważ Bóg go kocha, a wychowawczym zadaniem katechety jest otworzyć go

¹⁴ Por. tamże, s. 20.

¹⁵ J. BAGROWICZ ks., *Katecheta – chrześcijański wychowawca*, w: *Postawy katechetów*, dz. cyt., s. 59–62.

na tę miłość, aby w nią uwierzył, aby uwierzył, że Bóg go kocha takim, jakim jest: pełnym wad, słabości, zagubionym, odtraconym”¹⁶

Katecheta winien stosować pedagogię przymierza. Przymierze między Bogiem a Ludem Wybranym polegało między innymi na prowadzeniu go do Ziemi Obiecanej. Istnieje podobieństwo między ludem izraelskim a dziećmi i młodzieżą katechizowaną. Jest w nich ta sama potrzeba przyjaznej obecności. Katecheta jako wychowawca winien więc przede wszystkim być z młodzieżą. Winien „być z” nie tylko w sensie dwóch godzin lekcyjnych, ale w sensie głębszym – w solidarności z ich pełną niepokoju drogą. Tak jak Jahwe był z Narodem Wybranym. I w tym sensie odczytujemy mesjański tytuł Emmanuel – Bóg z nami. Taki też charakter miała wychowawcza obecność Jezusa Chrystusa pośród apostołów. I w tym sensie mówi On do nich: „Jestem z wami po wszystkie dni”¹⁷

Od katechety, który „jest z nimi”, młodzież oczekuje pomocy we wzrastaniu w wolności, w realizacji pełni człowieczeństwa w dążeniu do Boga.

Wychowanie religijne jest więc przede wszystkim służbą, diakonią wobec dzieci i młodzieży katechizowanej. „Diakonijny charakter wychowawczego oddziaływania katechety to szczerze ukazywanie tajemnicy wiary, tajemnicy działania łaski. Katecheta, otwierając młodych na dalsze niż tylko naturalne horyzonty życia, będzie dodawał odwagi, aby nie zadowalali się tym, co już jest, aby mieli odwagę uwalniania się z płaskiej doczesności, uznania za możliwe pozyskania więcej niż tylko tyle, ile da się skonsumować (...). Młodzi dość szybko spostrzegą, czy nauczanie religijne jest dla katechety tylko przedmiotem nauczania i sposobem zarabiania na życie, czy też sprawa Ewangelii jest jego osobistym problemem, popartym wiarygodnym świadectwem”¹⁸

Katecheta świadkiem wiary

Zadanie katechety, jakim jest świadectwo życia, podkreśla i uważa za najważniejsze w procesie wychowania religijnego wielu autorów.

¹⁶ Tamże, s. 60.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże, s. 62

Oprócz opinii autorów wymienionych w niniejszym artykule¹⁹ można przytoczyć jeszcze inne. Na przykład ks. J. Gracla pisze: „W dzisiejszej szkole, gdzie również upadły autorytety, katecheci stają przed zadaniem niezwykle trudnym. Nikogo nie trzeba przekonywać, że nie wystarczą umiejętności dydaktyczne, olbrzymia wiedza religijna czy nawet popularność wśród wychowanków. Najbardziej potrzebne katechezie jest świadectwo autentycznie przeżywanej wiary wraz ze swoimi uczniami. Dzisiaj potrzeba polskiej szkole katechetów, którzy podejmą trud wspólnych poszukiwań. Na pewno wielu uczących ten obowiązek wypełnia, na pewno wielu katechetów ten trud podejmuje. Jednak nie zastąpią one samego wysiłku katechety, który na co dzień ma świadczyć o Chrystusie”²⁰.

Ujęcie roli katechety jako świadka pojawia się w literaturze z dziedziny katechetyki dopiero po Soborze Watykańskim II. Wcześniejsze opracowania dotyczyły raczej autorytetu katechety, jego cech osobowych, stawianych wobec niego wymagań. Wśród nich znajdowały się różne elementy, które charakteryzują świadka. O niektórych z tych cech wspomniano już w pierwszym punkcie artykułu, zwłaszcza wówczas, gdy mówiono o diakonijnym posłannictwie katechety, pedagogii przymierza, inicjacji w tajemnicę wiary itp. Zagadnienie jest jednak tak ważne, że ostatnio literatura katechetyczna wzbogaciła się o opracowania omawiające właśnie problematykę świadectwa²¹.

Pojęcie „świadectwa” i „świadka” ma znaczenie prawne, wywodzi się z sądownictwa, gdzie świadkowie zeznają na temat będący przedmiotem procesu sądowego. Takie jurydyczne podejście do świadectwa znajduje się w Starym Testamencie. Warto poświęcić nieco miejsca analizie tych pojęć, gdyż pozwoli ona na wyprowadzenie wniosków ważnych dla omawianego tematu. Analizę taką przeprowadził ks. bp J. Zimniak.²² Autor zauważa, że jurydyczny charakter pojęć „świadek” i „świadectwo” znajduje się także w Piśmie świętym, które mówi

¹⁹ Zob. przypis 5 i 6.

²⁰ J. GRACLA ks., *Jakiego katechety potrzebuje szkoła*, „Katecheta” 40(1996), s. 156.

²¹ Np. J. SZCZEPAŃSKA USJK, *Świadectwo życia katechety wobec pluralistycznego świata a tajemnica krzyża i zmartwychwstania*, „Szczecińskie Studia Kościelne” 1995, nr 6, s. 151–156; M. SONDEJ OSU, *Znaczenie świadectwa katechety*, tamże s. 143–149; J. ZIMNIAK bp, *Katecheta – świadek wiary*, w: *Postawy katechetów*, dz. cyt., s. 97–103.

²² J. ZIMNIAK bp, *Katecheta – świadek wiary*, art. cyt., s. 98–99.

o świadectwie dawany przez człowieka i podkreśla jego wagę. Określa też pewne przepisy prawne, które regulują sposób świadczenia (np. prawo ukazane w Biblii wymaga, by nie potępiać nikogo bez wysłuchania świadków, by tych świadków było przynajmniej dwóch, zakazuje składania fałszywych świadectw i wskazuje na niepodważalne świadectwo Boga).

W Nowym Testamencie pojęcie to zmienia swój charakter, z prawnego staje się religijnym. Głównym świadkiem jest Jezus Chrystus. Przyszedł on na świat, aby dać świadectwo prawdzie (J 18, 37), świadczy o tym, co widział i słyszał u Ojca (J 3, 11), a Jego słowa wypowiedziane przed Piłatem są największym świadectwem (1 Tm 6, 13), ukazuje Boży plan zbawienia (1 Tm 2, 6). O Jego życiu i misji mają świadczyć przede wszystkim apostołowie (Mt 24, 14; Dz 1, 8), którzy byli naocznymi świadkami faktów przekazywanych przez Ewangelię. Wszyscy inni, także święty Paweł, stawali się świadkami przez wiarę w Chrystusa i Jego zbawczy plan. Wiara ta była tak silna i bezwarunkowa, że wielu jej wyznawców, zwłaszcza w pierwszych wiekach, oddawało za nią życie. Świadectwo życia można identyfikować z ewangelizacją w szerszym tego słowa znaczeniu, która polega nie tylko na przepowiadaniu, ale obejmuje całe życie Kościoła. Kościół wyznaje wiarę poprzez swoje życie²³ „Ewangelizacja nie polega bowiem jedynie na głoszeniu słowa, lecz wyraża się przede wszystkim w postawie życiowej. Chronologicznie rzecz biorąc uzewnętrznia się ona najpierw w codziennym życiu, a dopiero potem jest głoszona dzięki słowu mówionemu i pisanemu. Widoczny jest więc w niej prymat czynu nad słowem, zaś świadectwo życia prawdziwie chrześcijańskiego należy uważać za pierwszy środek ewangelizacji” (EN 11).

Świadectwo życia angażuje całego człowieka. Jest osobowym i wolnym wyborem Chrystusa i ukazaniem swego osobistego stosunku do Niego, stosunku intelektualnego i emocjonalnego. Źródłem świadectwa jest głęboka wiara, która znajduje uzewnętrznienie w życiu katechety. Celem świadectwa jest wezwanie do wspólnego przeżycia rzeczywistości religijnej, prowadzące do spotkania osób ludzkich z osobą Boga i utworzenia wspólnoty. Wspólnota człowieka z Bogiem nie stanowi jednak kresu świadectwa, ma ono bowiem prowadzić do odpowiedzi na

²³ Por. tamże.

wezwanie Boże, wyrażające się we współdziałaniu z Bogiem, zarówno nad udoskonaleniem samego siebie, jak i otaczającego nas świata²⁴

Świadection wiary ma szeroki zakres przekraczający granice lekcji religii czy katechezy. Katecheta jest świadkiem wiary również poza szkołą, w swoim życiu prywatnym. Istotną zaś cechą jego świadectwa wiary jest w pierwszym rzędzie autentyczność życia, wyrażający się między innymi w dobrym przykładzie, otwartości na człowieka i jego aktualne problemy oraz w zaangażowaniu dla Królestwa Bożego²⁵

Wiara, której świadectwo daje katecheta i która musi znaleźć pokrycie w jego życiu osobistym, domaga się zgodności między słowem a czynami. Takiego katechetę określa się najczęściej człowiekiem wiary. W przeciwnym razie jego nauczanie staje się antyświadectwem. Musi więc on czerpać moc ze źródeł wiary: z Pisma świętego, z sakramentów, z liturgii oraz z osobistego kontaktu z Bogiem przez modlitwę, ofiarę i cierpienie. Ogólna Instrukcja Katechetyczna określa to słowami: „(...) zadanie powierzone katechecie domaga się od niego intensywnego życia sakramentalnego i duchowego, praktyki modlitwy, głębokiego zrozumienia wzniosłości chrześcijańskiego Orędzia i jego skuteczności w przemianie życia, gorliwej modlitwy, pokory i roztropności, które pozwalają na owocne działanie Ducha Świętego w osobach katechizowanych”²⁶.

Tak więc wiara katechety będąca źródłem jego oddziaływania wychowawczego zakotwiczona jest w głębokim zjednoczeniu z Bogiem. Zjednoczenie to sięga wyżyn mistyki.

W tym miejscu pozwolę sobie na przytoczenie dłuższego cytatu z artykułu zamieszczonego w „Katechecie” (1995). „Chrześcijanin nowych czasów będzie mistykiem albo zginie. Tym bardziej powinien nim być katecheta. Mistyka bowiem to nie coś nadzwyczajnego, ale autentyczna postawa wobec naszej wiary. To doświadczenie wiary w różnych warunkach i okolicznościach, czasami strasznych i okrutnych. Trzeba by tu mówić nade wszystko o niewyobrażalnych cierpieniach fizycznych i moralnych zadawanych ludziom w krajach do niedawna komunistycznych. W auli synodalnej w Rzymie (1994) padały

²⁴ Por. tamże, s. 100.

²⁵ Por. tamże, s. 101–102.

²⁶ *Ogólna Instrukcja Katechetyczna wydana przez Kongregację do Spraw Duchowieństwa*, w: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, praca zbiorowa pod red. Wł. Kubika SJ, Warszawa 1985, nr 114.

relacje o zsyłkach, o więzieniach, gwałtach, o autentycznym męczeństwie. Jeśli ci ludzie byli jeszcze zdolni mimo wszystko do bardzo bezpośredniego i osobistego kontaktu z Bogiem i rozumienia tak twardego życia codziennego jako różnych elementów współżycia z Bogiem, to była to prawdziwa – mistyka.

Podobnie w życiu katechety nie może być żadnego faktu, żadnego zdarzenia, żadnego spotkania, żadnego doświadczenia, dosłownie niczego, co by nie czekało z otwartym wzrokiem i słuchem ducha, z poznaniem i wiarą na nowe widzenie, odczuwanie i rozumienie – na doświadczenie jako znak wezwania i obietnicy Boga”²⁷

Katecheta często winien stawiać sobie pytanie, czy wierzy w to, co głosi? Dziś ludzie są niecierpliwi, nawet ci najmłodszy. Oni już nie tyle chcą o Bogu słuchać, co Go niejako dotknąć – w tym, który im o Bogu mówi, chcą tego Boga ujrzeć i w nim Go dotknąć. Katecheza musi być zatem twórcza i odkrywczą, przystosowana do zachodzących zmian. Nie wolno jej sprowadzać jedynie do wiedzy. Nie wolno też dopuścić do przerostu metodyki w stosunku do przekazywanych treści w procesie katechetycznym. Potrzeba dziś teologii elementarnej, która pomogłaby wyszukiwać te wszystkie fundamentalne doświadczenia ludzkie, w których wiara mogłaby się rozwijać. Punktem jej zainteresowań powinno być skoncentrowanie się na tych wszystkich motywach, które inspirują do wiary. A co oznacza wierzyć? Oznacza to codziennie odtwarzać w sobie życie Pana Jezusa – we wszystkich szczegółach. Nastąpiły czasy, które potrzebują wyznawców o gorących sercach, żarliwie kochających Boga i ludzi, w pokorze naśladowujących swego Mistrza – Jezusa²⁸.

Słowa powyższe uzasadniają twierdzenie dotyczące konieczności świadectwa w wychowaniu religijnym, świadectwa, które czerpie swą moc ze zjednoczenia z Bogiem przez modlitwę, ofiarę, cierpienie.

Dla uzupełnienia naszkicowanego w tym artykule obrazu osoby katechety jako nauczyciela, wychowawcy i świadka może warto przytoczyć opinie młodzieży dotyczące omawianego zagadnienia.

²⁷ K. SIEMIŃSKI ks., *Czy wierzyacie w to, w co wierzyacie?*, „Katecheta” 39(1995) s. 89–90.

²⁸ Por. tamże.

Badania na ten temat przeprowadziła s. Anna Górska MChr²⁹, która będąc katechetką stwierdziła, że podobnie jak inni pracujący w katechezie boryka się z licznymi, nieraz poważnymi trudnościami. Przeprowadzone przez nią badania wśród uczniów klas VII i VIII, uczących się w kilku szkołach na terenie Szczecina, stanowiły jedną z prób dotarcia do młodzieży. Prowadząca badania poprosiła respondentów o wypełnienie ankiety, dzięki której uzyskała obraz współczesnego katechety widziany oczami katechizowanych i dowiedziała się, czego oni od niego oczekują.

Poglądy współczesnych katechetyków oraz dokumenty Kościoła dotyczące katechizacji, nakreślając model katechety, stwierdzają, że powinien on być nauczycielem, wychowawcą i świadkiem. W związku z tym ankietowana młodzież (115 dziewcząt i 85 chłopców) została zapytana właśnie o to, jak rozumie charakterystykę katechety jako nauczyciela, wychowawcy i świadka³⁰

Największa grupa respondentów uważa, że katecheta jest nauczycielem, ponieważ przekazuje wiedzę o Bogu i o Kościele. Inni dodają, że uczy ich również o świecie, pomaga w zrozumieniu miłości oraz wprowadza w zagadnienia biblijne, a także jasno tłumaczy uczniom, po co żyją. Niektórzy ankietowani zauważyli, że katecheta pragnie choć po części być podobny do nauczyciela – Jezusa, ale równocześnie inni wyrażali opinie, że jest on taki sam jak inni nauczyciele.

Znacznie mniejsza grupa badanych dostrzegła, że katecheta jako nauczyciel stara się przekazywać im również drogi prowadzące do życia według przykazań Bożych, do stawania się lepszymi, do ułożenia poprawnych relacji wobec Boga, nacechowanych miłością i szacunkiem³¹.

Zadanie katechety jako wychowawcy, w opinii jednej czwartej grupy badanej młodzieży, polega na przygotowaniu ich do bycia dobrymi chrześcijanami. Ich zdaniem katecheta przyjmuje od Boga odpowiedzialność za wychowanie dzieci na dobrych katolików, powinien starać się wychować ich na wierzących w Boga ludzi. Około 20% respondentów wyraziło przekonanie, że katecheta przekazujący wiedzę religijną jednocześnie wychowuje do życia wiarą. Inni stwierdzali, że

²⁹ A. GÓRSKA, art. cyt., s. 35–40. Badania te zostały przeprowadzone w kwietniu 1993 r.

³⁰ Por. tamże, s. 35–36.

³¹ Por. tamże, s. 36–37.

katecheta nazywany jest wychowawcą, ponieważ przekazuje wartości moralne, podaje przykłady do naśladowania, wychowuje do czynienia dobra i unikania zła, kształtuje poglądy, uczy wchodzenia w dorosłe życie oraz wskazuje dobrą drogę. Około 2% badanej młodzieży zaznaczyło, że katecheta jako wychowawca wychowuje przez „pedagogikę przykładu”, czyli przez przykład własnego życia. Jedna respondentka tak to wyraża: „Daje on nam przykład z siebie, a nie kończy tylko na słowach” (uczennica klasy VIII)³².

W odniesieniu do roli katechety jako świadka badana młodzież dawała różne odpowiedzi. Prawie 26% ankietowanych uważało, że katecheta jest świadkiem, ponieważ naucza o Chrystusie i o Kościele, zdaje relacje o życiu Chrystusa i Kościoła, przekazuje wiadomości i fakty związane z Bogiem. Inna grupa respondentów (prawie 18%), charakteryzując katechetę jako świadka, ukazuje go jako tego, który sam głęboko wierzy i tę wiarę przekazuje innym. Może to czynić dzięki temu, że ma bliski kontakt z Bogiem, mocno w Niego wierzy i dużo się modli. Młodzi przyznają, że czasem wątpią w wyznawane przez siebie prawdy i dlatego ich wiarę powinien umacniać właśnie katecheta, który jest bliżej Boga i nie ma wątpliwości.

W odczuciu niektórych respondentów świadek to człowiek posłany przez samego Boga do pełnienia powierzonej misji, wybrany przez Niego do głoszenia Dobrej Nowiny. Jest on więc reprezentantem Chrystusa i Jego Kościoła.

Stosunkowo duża grupa badanych nie posiada jasnej wizji, na czym polega rola katechety jako wychowawcy i świadka. W pierwszym przypadku prawie 18% badanej młodzieży nie udzieliło odpowiedzi, a w drugim – około 16%, podczas gdy w przypadku charakteryzowania przez młodzież katechety jako nauczyciela odpowiedzi nie udzieliło tylko 9%³³. Być może i sami katecheci większą wagę przywiązują do przekazu informacji niż wychowywania i dawania świadectwa.

Reasumując trzeba stwierdzić, że katecheta jest powołany do pełnienia ważnych zadań, które można sprowadzić do pomagania młodym w procesie stawania się dojrzałymi osobami. Najskuteczniej może to osiągnąć poprzez integrację funkcji nauczycielskiej z wychowawczą i świadectwo życia.

³² Tamże, s. 39.

³³ Por. tamże, s. 37–39.

Badania na ten temat przeprowadziła s. Anna Górską MChr²⁹, która będąc katechetką stwierdziła, że podobnie jak inni pracujący w katechezie boryka się z licznymi, nieraz poważnymi trudnościami. Przeprowadzone przez nią badania wśród uczniów klas VII i VIII, uczących się w kilku szkołach na terenie Szczecina, stanowiły jedną z prób dotarcia do młodzieży. Prowadząca badania poprosiła respondentów o wypełnienie ankiety, dzięki której uzyskała obraz współczesnego katechety widziany oczami katechizowanych i dowiedziała się, czego oni od niego oczekują.

Poglądy współczesnych katechetyków oraz dokumenty Kościoła dotyczące katechizacji, nakreślając model katechety, stwierdzają, że powinien on być nauczycielem, wychowawcą i świadkiem. W związku z tym ankietowana młodzież (115 dziewcząt i 85 chłopców) została zapytana właśnie o to, jak rozumie charakterystykę katechety jako nauczyciela, wychowawcy i świadka³⁰

Największa grupa respondentów uważa, że katecheta jest nauczycielem, ponieważ przekazuje wiedzę o Bogu i o Kościele. Inni dodają, że uczy ich również o świecie, pomaga w zrozumieniu miłości oraz wprowadza w zagadnienia biblijne, a także jasno tłumaczy uczniom, po co żyją. Niektórzy ankietowani zauważyli, że katecheta pragnie choć po części być podobny do nauczyciela – Jezusa, ale równocześnie inni wyrażali opinie, że jest on taki sam jak inni nauczyciele.

Znacznie mniejsza grupa badanych dostrzegła, że katecheta jako nauczyciel stara się przekazywać im również drogi prowadzące do życia według przykazań Bożych, do stawania się lepszymi, do ułożenia poprawnych relacji wobec Boga, nacechowanych miłością i szacunkiem³¹.

Zadanie katechety jako wychowawcy, w opinii jednej czwartej grupy badanej młodzieży, polega na przygotowaniu ich do bycia dobrymi chrześcijanami. Ich zdaniem katecheta przyjmuje od Boga odpowiedzialność za wychowanie dzieci na dobrych katolików, powinien starać się wychować ich na wierzących w Boga ludzi. Około 20% respondentów wyraziło przekonanie, że katecheta przekazujący wiedzę religijną jednocześnie wychowuje do życia wiarą. Inni stwierdzali, że

²⁹ A. GÓRSKA, art. cyt., s. 35–40. Badania te zostały przeprowadzone w kwietniu 1993 r.

³⁰ Por. tamże, s. 35–36.

³¹ Por. tamże, s. 36–37.

katecheta nazywany jest wychowawcą, ponieważ przekazuje wartości moralne, podaje przykłady do naśladowania, wychowuje do czynienia dobra i unikania zła, kształtuje poglądy, uczy wchodzenia w dorosłe życie oraz wskazuje dobrą drogę. Około 2% badanej młodzieży zaznaczyło, że katecheta jako wychowawca wychowuje przez „pedagogikę przykładu”, czyli przez przykład własnego życia. Jedna respondentka tak to wyraża: „Daje on nam przykład z siebie, a nie kończy tylko na słowach” (uczennica klasy VIII)³².

W odniesieniu do roli katechety jako świadka badana młodzież dawała różne odpowiedzi. Prawie 26% ankietowanych uważało, że katecheta jest świadkiem, ponieważ naucza o Chrystusie i o Kościele, zdaje relacje o życiu Chrystusa i Kościoła, przekazuje wiadomości i fakty związane z Bogiem. Inna grupa respondentów (prawie 18%), charakteryzując katechetę jako świadka, ukazuje go jako tego, który sam głęboko wierzy i tę wiarę przekazuje innym. Może to czynić dzięki temu, że ma bliski kontakt z Bogiem, mocno w Niego wierzy i dużo się modli. Młodzi przyznają, że czasem wątpią w wyznawane przez siebie prawdy i dlatego ich wiarę powinien umacniać właśnie katecheta, który jest bliżej Boga i nie ma wątpliwości.

W odczuciu niektórych respondentów świadek to człowiek posłany przez samego Boga do pełnienia powierzonej misji, wybrany przez Niego do głoszenia Dobrej Nowiny. Jest on więc reprezentantem Chrystusa i Jego Kościoła.

Stosunkowo duża grupa badanych nie posiada jasnej wizji, na czym polega rola katechety jako wychowawcy i świadka. W pierwszym przypadku prawie 18% badanej młodzieży nie udzieliło odpowiedzi, a w drugim – około 16%, podczas gdy w przypadku charakteryzowania przez młodzież katechety jako nauczyciela odpowiedzi nie udzieliło tylko 9%³³. Być może i sami katecheci większą wagę przywiązują do przekazu informacji niż wychowywania i dawania świadectwa.

Reasumując trzeba stwierdzić, że katecheta jest powołany do pełnienia ważnych zadań, które można sprowadzić do pomagania młodym w procesie stawania się dojrzałymi osobami. Najskuteczniej może to osiągnąć poprzez integrację funkcji nauczycielskiej z wychowawczą i świadectwo życia.

³² Tamże, s. 39.

³³ Por. tamże, s. 37–39.

Przedstawione pokrótce zagadnienie roli osoby katechety w wychowaniu religijnym wskazuje na konieczność jego odpowiedniej, solidnej formacji. *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji*³⁴ poświęca tej problematyce cały rozdział. Mówi on o znaczeniu, celu i naturze formacji katechetów, omawia kryteria inspirujące formację, wymiary tej formacji, takie jak: dojrzałość ludzką, chrześcijańską i apostolską, formację biblijno-teologiczną, humanistyczną, pedagogiczną. Ponadto przedstawia potrzebę formacji katechetów w ramach wspólnot chrześcijańskich, szkół dla katechetów i ośrodków dla specjalistów w dziedzinie katechezy.³⁵

Problematyka związana z formacją katechetów jest bardzo bogata i mogłaby stanowić temat osobnego opracowania.

³⁴ *Dyrektorium ogólne o Katechizacji*, Poznań 1998.

³⁵ Por. tamże, nr 233–252.

LE RÔLE DE CATÉCHISTE À L'ÉDUCATION RELIGIEUSE

Resumé

L'article présente deux aspects du problème: le catéchiste comme enseignant – éducateur et comme témoin.

Jusqu'à présent, dans la littérature sur ce sujet existaient deux accents qui montraient clairement le rôle de catéchiste comme enseignant: le rôle kerygmatic et le rôle anthropologique.

Actuellement, on propose une catéchèse intégrale, on exige du catéchiste comme enseignant des compétences différentes. Le cours de religion ne peut pas être seulement un enseignement, il est avant tout une éducation religieuse. La tâche, la plus importante du catéchiste, est d'aider les jeunes à réaliser la plénitude de leur humanité et de l'union avec Dieu.

Le catéchiste accomplira cette tâche, s'il est un témoin authentique de la vérité annoncée par lui. Le témoignage est un choix personnel et libre du Christ. Et c'est une foi profonde qui est la source de ce témoignage, qui trouve son extériorisation dans la vie du catéchiste.

Le but du témoignage consiste à mener les personnes humaines à la rencontre avec la personne de Dieu, et même, à collaborer avec Dieu à la perfection de soi-même et de monde qui nous environne.